

Komisja Historyczna

powiatu prudnickiego



Protokół z Seminarium oraz Walnego Zgromadzenia Rocznego HKKNOS w dniach 05/06 marca 2016 r.

W dniach 05/06 marca 2016 HKKNOS zorganizowała Seminarium Historyczne połączone z Walnym Zgromadzeniem Rocznym w dużej sali seminaryjnej restauracji „Goldener Löwe“ w Northeim. Liczni goście, w tym także goście (członkowie oraz referenci) z Polski, mieli okazję uczestniczenia w sobotę w pięciu wykładach o różnorodnej tematyce historycznej związanej z naszym powiatem. Za tłumaczenie konsekwentne z i na język niemiecki wszystkich wykładów odpowiedzialna była pani Agnieszka Skrzypulec.



(Foto: Paul Dittrich)

W pierwszej kolejności prof. dr Ralph Wrobel zaprezentował swój wykład „Wiejskie niższe warstwy społeczne na Górnym Śląsku w XVIII w.: Leśnik, powiat prudnicki“ Przedstawił on rozwój warstwy zagrodników i chałupników na Śląsku, w powiecie prudnickim i w szczególności we wsi Leśnik, a także wskazał na różnice występujące w obrębie tej warstwy w stosunku do innych wiejskich warstw społecznych, jak kmiecie lub chłopci bezrolni. Wykazał on również kompleksowe stosunki warstwy zagrodników i chałupników z Leśnika z miejscowym duchowieństwem, powinności mieszkańców w stosunku do pana, typowy dzień pracy oraz sposób odżywiania ludności w XVIII wieku. Referent wzbudził powszechne zaciekawienie publiczności w szczególności swoimi obliczeniami i zestawieniami, z których wynikało, że ludzie z wymienionych warstw społecznych we wspomnianym już wieku, spożywali przeciętnie ok. 4000-4500 kcal dziennie (w porównaniu do dzisiejszych ok. 2000-2500 kcal). Wprawdzie ilość spożywanego pokarmu była imponująca, jednak jego zróżnicowanie (chleb, kluski, masło,

slonina, groch, kapusta kiszona, mleko, wyjątkowo mięso) oraz ciężki i długi - trwający 9-13 godzin - dzień pracy już nie.

Drugi wykład pod tytułem „Północno-zachodnie miasto przemysłowe Delmenhorst jako cel górnośląskiej emigracji robotniczej z powiatu prudnickiego pod koniec XIX wieku“ wygłosił pan docent dr Michael Hirschfeld z Uniwersytetu Vechta. Dr Hirschfeld zajął się kwestią przyczyn emigracji zarobkowej znacznej części mieszkańców powiatu prudnickiego pod koniec XIX wieku do Delmenhorst (Dolna Saksonia). Dodatkowo przedstawił miejscowości z powiatu prudnickiego, z których pochodzili migranci, ich zachowanie, język, nazwiska rodowe oraz zawody. Na przykładzie jednej rodziny z Pisarzowic i z Golczowic przeanalizował on kwestię związaną z pochodzeniem, fluktuacją, zaślubinami, zakładaniem rodziny oraz osiedlaniem się migrantów, a także sytuacją tych rodzin w kolejnych pokoleniach. Pozwoliło to na wykazanie analogii oraz różnic między dzisiejszymi problemami migracji zarobkowej/ ekonomicznej w Niemczech i w Europie.

Kolejne dwa wykłady dotyczyły kwestii lokacji i pochodzenia nazwy miasta Prudnik i cieszyły się dużym zainteresowaniem, ponieważ referenci - dr Joachim Himanek oraz dr Wojciech Dominiak - jeszcze przed spotkaniem prowadzili gorącą dyskusję podczas spotkania historycznego w Polsce, na łamach lokalnej prasy oraz w korespondencji prywatnej.

W swoim wykładzie „Prądnik, nazwa historyczna Prudnika? - Pochodzenie słów Prudnik - aspekty historyczne i językowe“, dr Himanek przedstawił swoje tezy, między innymi zgodnie z którymi rzeczka Prudnik otrzymała swoją nazwę od mętnej wody („brud“) a nazwa słowiańska miasta Prudnik położonego nad tą rzeczką powstała od słowa „bród“.

Dyrektor Muzeum Miasta Prudnik, dr Dominiak, swój wykład „Początki miasta Prudnik i geneza nazwy „Prudnik“ w świetle najnowszych badań“ oparł na badaniu dostępnych dokumentów średniowiecznych Prudnika oraz analizie szlacheckiej rodziny von Rosenberg. Konstatował, że miasto Prudnik zostało założone przez czeskiego szlachcica Woka z Rosenberga (†03.06.1262) w roku 1255 i zasiedlone przez czeskich kolonistów. Osadnicy czescy nadali miastu czeską nazwę „Proudnik“, która pochodziła od rzeki o tej samej nazwie, podczas gdy nazwa rzeczki od czeskiego słowa „proud“ (prąd, wartki nurt).

Podczas otwartej dyskusji, oprócz bardzo interesujących, nowych i niezaprzeczalnych wniosków nasuwających się po wysłuchaniu obydwu wykładów, uczestnicy spotkania wskazali również na pomniejsze słabe punkty przedstawionych teorii.

Między innymi ten punkt w teorii dr Himanka, jakoby to nazwa miasta brzmiąca identycznie jak rzeczka przez nie przepływająca miały pochodzić od dwóch różnych rdzeni. A to w szczególności w nawiązaniu do innych miejscowości powstałych w okolicy, które podczas lokacji jednoznacznie otrzymywały nazwę miejscowości od rzeki przez nie przepływającej (np.: rzeka Nysa - miasto Nysa, rzeka Osoblaha - miasto Osoblaha, rzeka Opava - miasto Opava i inne).

Również teoria dr Dominiaka o lokacji miasta Prudnik przez czeskiego szlachcica oraz zasiedlenie miasta czeskimi osadnikami została z uwagi na znaczną przewagę niemieckich nazwisk w najstarszych średniowiecznych dokumentach miasta Prudnik, a także w obliczu potwierdzonej lokacji i zasiedlania sąsiednich miast (np.: Nysa, Krnov, Opava i inne) w średniowieczu niemieckojęzycznymi osadnikami, poddana w wątpliwość. Także występujące w XIII w. wymieszanie czeskiej szlachty, a w szczególności rodziny von Rosenberg z bawarskimi, austriackimi i saksońskimi rodami oraz trwające od XII w. osadnictwo dużej części *Regnum Bohemiae* niemieckojęzycznymi osadnikami, nie potwierdziło w oczach uczestników tej teorii. Uwzględniając istnienie potwierdzonych w dokumentach osad słowiańskich w okolicy Prudnika w zakładanym okresie lokacji miasta, nie ma konieczności przypisywania czeskim osadnikom współautorstwa powstania słowiańskiej nazwy „Prudnik“. Osoby uczestniczące w dyskusji były w większości zgodne, że nazwę słowiańską „Prudnik“ zawdzięczamy lokalnej średniowiecznej społeczności słowiańskiej zamieszkującej okolicę, podobnie jak to miało miejsce w innych śląskich miastach (np.: Biała, Głogówek, Opole, Gliwice itp.).

W dalszej części w sposób uprzejmy i kulturalny przedstawiono kolejne aspekty obu wykładów. Odbywające się rozmowy bezpośrednie byłych przeciwników i ich wspólny plan zapalenia „fajki pokoju“ oraz ew. zaproszenia w przyszłości do dyskusji językoznawców specjalizujących się w językach średniowiecznych, pozwalają mieć nadzieję na zakończenie dotychczasowej polemiki i rozpoczęcie konstruktywnej dyskusji zarówno w Polsce, jak i w Niemczech, dotyczącej kwestii lokacji i powstania nazwy Prudnik.

Na zakończenie dnia pan Piotr Kulczyk zaprezentował wykład dotyczący znalezienia negatywów szklanych z byłego atelier fabryki włókienniczej S.Fränkell z początków XX wieku. Na negatywach wielkości 240x180 mm znaleźć można wzory obrusów i serwet, produkowanych przez fabrykę S.Fränkell, jak również judaika, delikatne porcelanowe figurki, zastawę stołową, szkatułki i szkło. Referent przypuszcza, że znalezione negatywy przedstawiają obiekty będące częścią niegdyś sławnej kolekcji właściciela firmy Josefa Pinkusa (1829-1909). Przedstawił on również wyniki swoich badań wskazujących na to, że w instytucie Leo Baeck w Nowym Jorku znajdują się zdjęcia zrobione na podstawie negatywów znalezionych ostatnio w Prudniku.

Kolejnego dnia, w niedzielę, miało miejsce Walne Zgromadzenie Roczne. Pierwszy przewodniczący HKKNOS, prof. dr Wrobel, przedstawił obecny stan prac Komisji, jej aktywność w roku ubiegłym (min.: jubileusz 30-lecia oraz 12 wizyta studyjna). Drugi przewodniczący, Andreas Smarzly, poinformował uczestników o zakupionych książkach (np.: „Historia Górnego Śląska“, „Uchwały sejmiku powszechnego księstw opolskiego i raciborskiego w latach 1564-1678“, „Atlas historyczny Górnego Śląska w XX wieku“, „Ty bestya, ty kamelo - Agresja językowa w polszczyźnie śląskiej sprzed 150 laty“, „Urbarz Żużeli z roku 1789“) i zachęcił członków do ich wypożyczania. Pani skarbnik Rosemarie Matulla przedstawiła raport finansowy za lata 2014 i 2015. Sprawdzeniem stanu ksiąg rachunkowych z obu ubiegłych lat zajęli się panowie Sebastian König i Peter Ernst, a po ich zakończeniu pani skarbnik uzyskała, przy każdorazowo jednym głosem wstrzymującym się od głosowania, niezbędne absolutorium.

Ponieważ administrator strony internetowej, Christian Sarnes, musiał opuścić spotkanie już w sobotę wieczorem, prof. Wrobel zaprezentował jego raport i przedstawił nową stronę internetową Komisji www.hkknos.eu, wyróżniającą się prostszym układem graficznym, dwujęzyczną treścią (de/pl) i bogatą zawartością. Administrator strony pan Sarnes, przewodniczący panowie Wrobel i Smarzly, a także Peter Ernst oraz nowy członek Robert Hellfeier, założyli tzw. „task-force“, grupę, która ma na celu aktualizację i dalszy rozwój strony internetowej.

Andreas Smarzly pokazał następnie zdjęcia, które Pani Róża Zgorzelska (przedstawiciel Zarządu Wojewódzkiego TSKN) przywiozła z sobą na spotkanie w Northeim, które w przyszłości mają być wystawione w muzeum w Biedrzychowicach. Są to portrety, jak również krajobrazy i widoki miast, wykonane przez głogóweckiego malarza Maxa Rauera (1908-1990), które artysta namalował w latach 1940/44 podczas walki na froncie wschodnim w czasie II Wojny Światowej.

Następnie przedstawiono zakres prac badawczych i stan publikacji. Prof. Wrobel ogłosił, że trwające od 14 lat prace nad projektem „Historyczny powiat głogówecki w podatkowym Katastrze Karolińskim z lat 1722/26“ właśnie się zakończyły i projekt jest gotowy do druku, a książka zostanie zaprezentowana publiczności w maju tego roku. Podjęto ostatnie decyzje odnośnie wielkości wydania (ok. 400-500 sztuk) oraz ceny publikacji. W międzyczasie zakończono również transkrypcję katastrów dla wsi historycznego powiatu bialskiego i prudnickiego, co pozwoli na rozpoczęcie prac nad drugą książką poświęconą temu tematowi.

Johannes Preisner przedstawił aktualny stan prac nad swoją dwujęzyczną pozycją „Wypędzenie Niemców z powiatu prudnickiego“. Po konsultacji autor zapoznał się z propozycjami odnośnie treści, uzupełnienia źródeł oraz zredagowania tytułu publikacji (ucieczka i wypędzenie). Okazało się, że publikacja ta jest bardzo istotna i oczekiwana. Jednocześnie okazało się, że autor podjął niezwykle wrażliwy temat, w którym musi się wykazać niezwykle wyczuciem w zakresie

dokładnego zbadania wydarzeń historycznych oraz empatycznego przedstawienia wyników swojej pracy.

Następnie Andreas Smarzly przedstawił plan aktywności Komisji na rok bieżący. W terminie 22-29.05.2016 r. planowany jest wyjazd na Śląsk, podczas którego członkowie będą mogli pracować w wybranych archiwach. Dodatkowo podczas tego wyjazdu zaplanowano liczne spotkania. Mowa tutaj o współorganizowanej przez prof. Wrobel konferencji dotyczącej historii gospodarczej Górnego Śląska, która odbędzie się na Uniwersytecie Opolskim (wt. 24.05) oraz spotkanie w Głogówku (śr. 25.05), gdzie Komisja zaprezentuje publiczności swoje prace. Głównym spotkaniem będzie prezentacja nowego tomu Serii Pism Krajoznawczych „Historyczny powiat głogówecki w Karolińskim Katastrze Podatkowym z lat 1722/26“. W czw. 26.05 zaplanowano spotkanie w Kórnicy z przedstawieniem pracy Komisji, wystawą zdjęć, którą wspólnie organizują Andreas Smarzly oraz Andrea Marx (Kórnica na starej fotografii z lat 1895-1970), a także interesującymi wykładami. Liczni członkowie zapowiedzieli już udział w ww. wyjeździe oraz wsparcie podczas organizacji zaplanowanych wydarzeń i spotkań. Dalszym planowaniem i organizacją wyjazdu zajmie się drugi przewodniczący, Andreas Smarzly.

Dodatkowo określono aktywność na roku 2017, w szczególności planowany 13 wyjazd studyjny. Wspólnie zdecydowano o wyjeździe do Czech w sierpniu/wrześniu 2017 r., zarząd zobowiązał się do opracowania planów szczegółowych.

Andreas Smarzly

Tłumaczenie: Agnieszka Skrzypulec